

s. Katarzyna Jaroszek

PLAN IV SPOTKANIA RODZINY BŁ. EDMUNDA BOJANOWSKIEGO:

1. Powitanie.
2. Wystawienie Najświętszego Sakramentu, wprowadzenie w temat spotkania, modlitwa Koronką do Bożego Miłosierdzia
3. Katecheza, dyskusja, temat: "Oczy miłosierne" ks. Józef
4. Miłosierdzie w Życiu Edmunda Bojanowskiego: „Ślad spojrzenia Boga” - s. Katarzyna
5. Literatura:
 - a) Pismo Święte
 - b) Dzienniczek św. siostry Faustyny
 - c) Opracowania dotyczące bł. Edmunda
6. Omówienie spraw bieżących
7. Losowanie Słowa Bożego
8. Modlitwa do bł. Edmunda w podanych intencjach
9. Błogosławieństwo, rozesłanie.

OGŁOSZENIA:

1. Apostoł Miłosierdzia-biuletyn. Możliwość prenumeraty
2. Refleksje postugi w tym miesiącu, propozycje
3. Pielgrzymka do Łagiewnik 4.09.2016, dzień skupienia w Przybysławicach - czerwiec?
4. Strona internetowa parafii
5. Puszka
6. Modlitwa w I sobotę miesiąca, która godzina?
7. Możliwość korzystania z biblioteki
8. Gra na instrumencie

Edmund Bojanowski

„przypatrywałem się potem dziadowi ubogiemu na dziedzińcu Kongregacyjnym...”

Edmundzie...I ja dziś przypatruję się Twej pogodnej, spokojnej twarzy, twym oczom patrzącym głęboko...czy w moich oczach każdy, z którym się spotykam - znajdzie spokój, zrozumienie, miłość miłosierną?

Z dziennika św. s. Faustyny:

„Dopomóż mi do tego, o Panie, aby oczy moje były miłosierne, bym nigdy nie podejrzewała i nie sądziła według zewnętrznych pozorów,

ale upatrywała to, co piękne w duszach bliźnich i przychodziła im z pomocą”.

Załącznik do spotkania IV - s. Katarzyna Jaroszek

MIŁOSIERNE OCZY JEZUSA, MIŁOSIERNE OCZY EDMUNDA



Ślad spojrzenia Boga, powołanie...

Opatrzność Boża...

„To Ty na mnie spojrzales...”

Ta świadomość pozwala spojrzeć w codzienność, jako na rzeczywistość pełną dzieł Boga - pełnia radości i nadziei, że mamy Ojca. A Ojciec wie, czego nam potrzeba.

Ufność w Opatrzność- zawierzenie-duchowy pokój

- Bł. Edmund jak Jezus patrzy z miłością na drugiego człowieka.
- Czy spojrzenie i orędzie jakie słyszy Edmund nie są dla Niego za trudne...?, człowiek gdy pochmurnieje, jak ...ów młodzieniec z Ewangelii, spuszcza oczy.
- Edmund nie spuścił oczu, wciąż widział te oczy, które patrzą na Niego i bliźnich z miłością, takiego spojrzenia i dostrzegania potrzeb potrzebujemy....
- Odkrycie tego spojrzenia miłości Boga na Edmunda - na mnie, pomaga odkryć prawdę o sensie naszego życia, powołania, posługi...
- Był gotów zostawić wszystko i paść wielkim ogniem miłości, nie chciał realizować siebie, szukał Woli Boga...

Patrzeć w tym samym kierunku...

Miłość za miłość, odpowiedź na miłość...

Bł. Edmund umiał odczytać, przyjąć spojrzenie i wezwanie Boga. To spojrzenie Boga niejako na Nim spoczywa...

1. Uratowany od śmierci
2. Ofiarowany Matce Najświętszej
3. Ofiarowany Bogu, poświęcenie dla Boga

Z Dziennika Edmunda Bojanowskiego:

„Bo to zawsze ten sam Ojciec najdobrotliwszy, **którego oko ciągle na nas spoczywa**, którego mądrość nas strzeże, którego miłość nas prowadzi. My nigdy do skargi i zażalenia na Boga przyczyny nie mamy, do dziękowania zawsze i błogostawienia.

Poznajemy Jego Opatrzność w miłości i dobroć w dobrym powodzeniu, czemuż w złem onej poznać nie chcemy. Czemuż tak łatwo od dziękowania do szemrania przechodzimy, czemuż ufność i nadzieja rozpaczy tak łatwo ustępują?" Dz 27.08.1857

„Cholera mocna w Dembem, Bzowie itd. Umiera bardzo wielu (...)”. Dz 20.07.1866
Wysła siostry. Jedna z sióstr wyznała Edmundowi: „Gdym jeszcze a świecie była, to jak kto zachorował, mijałam z daleka ten dom, żeby go ani nie widzieć, a tem bardziej umarłego, bo mi zawsze stał w oczach, a teraz mi Pan Bóg tak daje, że się niczego nie boję i na wszystko jestem gotowa.” Dz 8.08.1866